

## ZMARŁ GÓRNIK W WYNIKU WYPADKU W KOPALNI KNURÓW-SZCZYGŁOWICE

---

Pracownik obsługi przenośnika ścianowego zginął w nocy ze środy na czwartek w wyniku wypadku, do którego doszło w kopalni Knurów-Szczygłowice – poinformowały służby kryzysowe wojewody śląskiego.

Jak wynika z czwartkowego porannego raportu Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach, wypadek nastąpił o godz. 0.30 na poziomie 850 m kopalni Knurów-Szczygłowice w Knurowie (Śląskie). Zakład ten należy do Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

To dziesiąta w tym roku śmiertelna ofiara pracy w polskim przemyśle wydobywczym, a siódma w kopalniach węgla kamiennego.

Do poprzedniego śmiertelnego wypadku w śląskich kopalniach doszło 27 marca w również należącej do JSW kopalni Pniówek. 33-letni górnik zginął tam podczas prac likwidacyjnych w rejonie ściany wydobywczej ok. 900 metrów pod ziemią.

Najtragiczniejszym ubiegłorocznym wypadkiem górniczym było majowe tąpnięcie w kopalni Zofiówka, gdzie zginęło pięciu górników. Ponadto 20 grudnia ub. roku w czeskiej kopalni CSM Stonawa wybuch metanu zabił 13 górników, wśród nich 12 Polaków.